CZĘŚĆ LIII — № 49 i 50. ROK 27 — (1856.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossy z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 29 Czerwca. / 11 Lipca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 28 Czerwca. / 10 Lipca.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 23 Czerwca, mianowani: Liczący się w piechocie linijowej Jenerał-porucznik *Mörder*, Senatorem, z pozostaniem w tejże piechocie; Dowodzca 1 brygady 15 dywizyi pieszej Jenerał-major *Bołdyrew 2*, Dowodzcą 1 brygady 17 dywizyi pieszej.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 13 Czerwca, Otrzymują dymissyą na własną prośbę Rządzca Kancellaryi Wołyńskiej Gubernijalnej Kommisyi żywności, Radzca Honorowy *Jaszczyński* i Assesor od Szlachty Witebskiej Izby Sądu Cywilnego, Sekretarz Kollegialny *Mohuczy*, i dla słabości zdrowia, Referent Mobylewskiej Izby Dóbr Państwa, Assesor Kollegialny *Litwiński*; Mianowani: Starszy Pomocnik Naczelnika Oddziału Kancellaryi Namiestnika Królestwa Polskiego, Radzca Kollegialny *Czerkasow*, Naczelnikiem Oddziału tejże Kancellaryi; Urzędnik Kancellaryi Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora, Sekretarz Gubernijalny *Nieczaj*, Assesorem od Korony Sądu powiatowego Włodzimierskiego; — 15 Czerwca, Assesor Mohylewskiej Izby Dóbr Państwa, Radzca Dworu *Stankowicz*, mianowany Pełniącym obowiązki Radzcy takiejże Izby Wołogodzkiej; — 20 Czerwca, mianowani; Witebski Cywilny Gubernator, Rzeczywisty Radzca Stanu *Tiliczejew*, Władimirskim Cywilnym Gubernatorem; Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Radzca Stanu *Kołokolcow*, Pełniącym obowiązki Witebskiego Cywilnego Gubernatora; — 21 Czerwca, Prezes Izmailskiego Sądu Handlowego, Radzca Stanu *Mitkow*, zostaje zatwierdzony Prezesem Sądu Handlowego Odesskiego, z wyboru, i uwolniony od dotychczasowych obowiązków.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu, z dnia 21 Czerwca.*

«Ukazem Naszym, wydanym w Warszawie, 15 Maja roku bieżącego, obwieszczono poddanym Naszym Królestwa Polskiego, że, zwróciwszy wzgląd na położenie tych z pomiędzy nich, którzy, lubo nieprawnie z kraju wydalili się, lecz okazują żal za swe chwilowe obłąkanie i pragną powrócić do ojczyzny, zdając los swój na wolą Rządu, upoważniliśmy Nasze Missye przy Dworach Cudzoziemskich, do przyjmowania od nich próśb o to, dla przedstawienia przez Namiestnika Królestwa na Nasze uznanie. Teraz znaleźliśmy właściwém rozciągnąć takową łaskę i na mieszkańców Zachodniego kraju Cesarstwa, którzy też, uwiedzeni przykładem, lub z niedostatecznego wyrozumienia usposobień Rządu, zawsze gotowego do przyjęcia szczerej skruchy, pozostają dotąd za granicą, a prosić będą o pozwolenie wrócenia do Rossyi i wyrzekną się dawnych błędów swoich.

W skutek tego Rozkazujemy:

1.) Missye Nasze przy Dworach Zagranicznych, mają, od poddanych Naszych z gubernij Zachodnich Cesarstwa, którzy nieprawnie wydalili się z ojczyzny w ciągu lub w następstwie powstania 1830 i 1831 roku, lecz którzy okażą żal za popełniony błąd i życzą sobie wrócić do ojczyzny, przyjmować prośby dla przedstawienia na Nasze względy przez Ministrów Spraw Zagranicznych i Spraw Wewnętrznych, bacząc wszakże, iż takowa łaska Nasza nie ma być rozciągana na tych wychodzców, którzy postępkami swemi dowiedli i dowodzić nie przestają niewygasłej nienawiści ku Rządowi Naszemu.

2.) Wszystkich, którym dane będzie proszone pozwolenie, po powrocie ich w granice Państwa Naszego, pozostawić za czas przeszły bez żadnego badania, oraz bez sądowego, z powodu poprzednio przez nich popełnionych przestępstw politycznych, poszukiwania, jako im z tego względu zupełne udzielone zostaje przebaczenie.

3.) Wszystkim tym, od dnia przybycia do Cesarstwa lub Królestwa, i po ponowieniu przez nich przysięgi na wierność, powrócić osobiste prawa stanu, należące się im z urodzenia.

4.) Tym, którzy, po powrocie swoim, w ciągu lat trzech będą się prowadzili nienagannie, będzie pozwolono wejść do służby, odpowiedniej ich zdolnościom, dla tego, iżby, mając zręczność stania się pożytecznemi, mogli też zarazem udowodnić szczerość swej skruchy i przywiązania.

«Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenie.»

— Rządzący Senat, w skutek Rozkazu Dziennego Cesarskiego, ogłasza Ukazem z dnia 29 Maja, że były Kancellista S.-Petersburskiej Kassy pożyczkowej (Lombard), Rejestrator Kollegialny *Sorokin*, za przywłaszczenie cudzego mienia, z urzędu sobie powierzonego, ma się uważać za wykreślonego ze służby z zastrzeżeniem nieprzyjmowania do niej na przyszłość.

— W dniu 7 Czerwca b. r. wydany został od Ministerstwa Skarbu wyłączny, *na lat pięć*, przywilej poddanemu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej Benjaminowi *Moore*, na wynaleziony przez niego przyrząd do prania bielizny. Przyrząd ten składa się ze skrzyni drewnianej, a process prania, który, według twierdzenia wynalazcy, bynajmniej nie psuje i nie zużywa bielizny, odbywa się przez poruszanie jej wewnątrz skrzyni, w mydlanej wodzie, wraz z mnóstwem kulek z lekkiego i miękkiego drzewa, napełniających skrzynię do połowy.

—

Konkurs dramatyczny z powodu sto-letniego Jubileuszu Teatru Ruskiego.

W dniu 30 Sierpnia 1856 roku spełni się sto lat istnienia Teatru Ruskiego (*). Dyrekcya Teatrów Cesarskich wzywa, za Najwyższém zezwoleniem, wszystkich pisarzy rossyjskich, do napisania stosownej do okoliczności sztuki.

Ustanowiony będzie ze znanych literatów i innych osób Komitet przy Dyrekcyi Teatrów Cesarskich, dla rozpatrzenia sztuk, jakie do konkursu będą przedstawione i wybrania z nich najlepszej. Sztuka wybrana zostanie odegrana w dniu jubileuszu, 30 Sierpnia, na scenie Petersburskiej albo Moskiewskiej.

Premium w ilości rubli srebrnych 500 przeznaczone jest za dzieło, na które padnie wybór Komitetu, oprócz praw i korzyści, zapewnionych autorom sztuk, granych na Cesarskich Teatrach.

Ażeby być do konkursu dopuszczonemi, przedstawione sztuki powinny koniecznie mieć stosunek prosty z okolicznością, która stanowi przedmiot stuletniego obchodu, jakiekolwiek być mogą zkądinąd plan i rozciągłość dzieła.

Sztuki mają być złożone przed 1 Sierpnia bieżącego roku w Kancellaryi Dyrektora Cesarskich Teatrów w S.-Petersburgu z napisem na kopercie, że zawiera dzieło do konkursu przeznaczone.

Dzieła powinny być przysyłane bez podpisu, ale z jakiémkolwiek godłem, czyli epigrafem. Nazwiska autorów mają być wymienione w oddzielnych kopertach, zapieczętowanych i załączonych do samego dzieła.

Sztuki, nie przyjęte do wystawienia na scenie, będą zwrócone autorom, za przedstawieniem przez nich godła, na kopercie nadpisanego.

(*) Ukaz Cesarzowej Elżbiety Piotrówny o założeniu Teatru Ruskiego, wydany został 30 Sierpnia 1756 roku.

—

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 24 Czerwca pozostało chorych 166 — w ciągu doby zachorow. 13 — wyzdr. 9 — umarło 10 — po 25 Czerwca pozostało chorych 160.

W ciągu doby zachor. 21 — wyzdr. 18 — umarło 10 — po 26 Czerwca pozostało chorych 153.

W ciągu doby zachor. 23 — wyzdr. 8 — umarło 7 — po 27 Czerwca pozostało chorych 161.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. Mości, wydane do Zarządu Cywilnego.

W S.-Peterburgu, dnia 24 Kwietnia 1856 roku.

Posunięci za wysługę lat:

Z Assesora Kollegialnego na Radzcę Dworu, Członek i Kassyer Komory Celnej Pepłówek Lawdański, ze starszeństwem od 1 Stycznia 1855 roku.

Z Radzcy Honorowego na Assesora Kollegialnego, Dyrektor Komory Celnej Krzeszów Witkowski, ze starszeństwem od 22 Marca 1849 roku.

Z Sekretarza Kollegialnego na Radzcę Honorowego: Młodszy Rewizor przy banhofie drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Brandel, ze starszeństwem od 19 Września 1852 r.

Z Sekretarzy Gubernialnych na Sekretarzy Kollegialnych: Sekretarz Komory Celnej Nieszawa Moniuszko i Buchalter i Kalkulator opłat Komory Celnej Pyzdry Świątkowski, ze starszeństwem: Moniuszko od 29 Lipca, Świątkowski od 20 Sierpnia 1855 roku.

Z Rejestratorów Kollegialnych na Sekretarzy Gubernialnych: Sekretarz Kancellaryi Naczelnika Zawichowskiego Okręgu Celnego Markowski i Pisarze: Komory Celnej Dołhobyczew Olszewski, i Przykomorka Celnego Chorzele Jachimowicz, ze starszeństwem: Jachimowicz od 4, Olszewski od 13, Markowski od 28 Września 1855 roku.

Na Rejestratorów Kollegialnych: Tłomacze Komor Celnych: Praszka Wagner i Nieszawa Zubrzycki; Pisarze Komor Celnych: Warszawa Jaczynowski, Sulkowski i Charchowski, Twarowski, Nieszawa Moczulski, Niesóławice Okmiński, ze starszeństwem: Zubrzycki od 19 Grudnia 1848; Charkowski od 1, Moozulski od Stycznia 1852; Twarowski od 18 Kwietnia, Sulkowski od Stycznia, Wagner od 17 Marca, Jarczymowski od 1 Września 1855 roku.

Z dnia 18 (30) Maja 1856 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych: zatwierdzony: Rachmistrz Biura Naczelnika powiatu Olkuskiego Bonifacy Machnicki, pełniącym obowiązki Pomocnika Naczelnika powiatu Krasnostawskiego.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Lekarz i Akuszer Franciszek Józef Kleszczowski, pełn. obow. Lekarza pow. Zamojskiego i Lekarza Domu Badań w Janowie.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Konieckiego Franciszek Michalewski, pełn. obow. Assesora Sądu Policyi Poprawczej powiatu Warszawskiego Wydziału 2-go; Kancellista Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego, Józef Mroczkowski, pełn. obow. Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Konieckiego.

Z dnia 19 (31) Maja 1856 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Sekretarz, Radzca Honorowy Julian Krzeczkowski, Naczelnikiem Wydziału; Dziennikarz, Radzca Honorowy Mikołaj Węgleński, Sekretarzem; Pomocnik Sekretarza Sekretarz Gubernialny Seweryn Malukiewicz, Dziennikarzem; Pomocnik Dziennikarza i Archiwisty, Sekretarz Gubernialny Jan Radziszewski, Pomocnikiem Sekretarza, i Urzędnik do pisma Władysław Koćmierowski, Pomocnikiem Dziennikarza i Archiwisty.

Przeniesiony, Pomocnik Expedytora fabryki maszyn na Solcu Władysław Baraniecki, na Urzędnika do pisma w Biurze Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i Władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Referent-Kontroler przy Radzie Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Sekretarz Gubern. Ludwik Warszewski, pełn. obow. Nadzorcy Domu badań w Warszawie; Sekretarz 1 klassy w Wydz. Administracyi Ogólnej Kommisyi Rząd. Spraw Wewn. i Duchownych, Sekretarz Kolleg. Stanisław Kurcyusz, pełn. obow. Referenta w tymże Wydziale; Sekretarz 2 klassy, Sekretarz Kolleg. Ludwik Wolski, pełn. obow. Sekretarza 1 klassy; Sekretarz 3 klassy Dyonizy Mazurowski, pełn. obow. Sekretarza 2 klassy; Pomocnik Archiwisty, Sekretarz Gubern. Jan Bajkowski, pełn. obow. Sekretarza 3 klassy; Urzędnik Kancellaryjny, Rejestrator Kolleg. Wojciech Goliński, pełn. obow. Pomocnika Archiwisty w tymże Wydziale; Rachmistrz 1 Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubern. Radomskim, Sekretarz Kolleg. Jan Fürst, pełn. obow. Nadrachmistra tegoż Wydziału; Adjunkt 2 Sekcyi Wyznań i Oświecenia w Rządzie Gubern. Radomskim Tomasz Eustachiewicz, pełn. obow. Rachmistrza 1 Wydz. Administracyjnego; Podrachmistrz Sekcyi Administracyjnej Alexander Osterman, pełn. obow. Rachmistrza 2 Wydziału Administracyjnego; Podrachmirtrz Sekcyi Wyznań i Oświecenia Stanisław Radomski, pełn obow. Podrachmistrza Sekcyi Administracyjnej; Kancellista Gracyan Błoński, pełn. obow. Podrachmistrza Sekcyi Wyznań i Oświecenia w tymże Rządzie Gubernialnym; Podrachmistrz Wydziału Wojskowego w Rządzie Gubernijalnym Lubelskim Felix Biegański, pełn. obow. Rachmistrza tegoż Wydziału; Kancelista, Rejestrator Kolleg. Gustaw Michelis, pełn. obow. Podrachmistrza Wydz. Wojskowego w tymże Rządzie Gubernialnym; Tłómacz w biurze Naczelnika pow. Bialskiego, Karol Jamiołkowski, pełn. obow. Sekretarza Wydz. Wojskowego w Rządzie Gubern. Lubelskim; Adjunkt Archiwum Wydz. Skarbowego w Rządzie Gubern. Płockim Maciej Jezierski, pełn. obow. Dziennikarza Głównego w tymże Rządzie Gubernijalnym; Rachmistrz Wydz. Wojskowego w Rządzie Gubern. Lubelskim, Sekretarz Gubern. Edmund Nosarzewski, pełn. obow. Rachmistrza w biurze Naczelnika pow. Lubelskiego; Podarchiwista Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubern. Lubelskim Michał Warunkiewicz, pełn. obow. Tłómacza pism rossyjskich w biurze Naczelnika pow. Bielskiego; Kancellista Rządu Gubern. Radomskiego Ignacy Sobocki, pełn. obow. Tłómacza w biurze Naczelnika pow. Olkuskiego; Applikant biura Naczelnika pow. Augustowskiego, Jan Bartoszewicz, pełn. obow. Rachmistrza w temże biurze; Referent czynności ubezpieczeń w Magistracie miasta Warszawy, Radzca Honor. Franciszek Rottengruber, pełn. obow. Ławnika Wydz. Wojskowogo w tymże Magistracie; spadły z etatu Kontroler dochodu spławu na rzece Wiśle przy Magistracie miasta Warszawy, Franciszek Sokowicz, pełn. obow. Kontrolera opłaty dodatkowej od mięsa i drobiu koszernego na rzecz Warszawskiej gminy starozakonnych; Sekretarz Magistratu miasta Tykocina w gub. Augustowskiej, Karol Dawidowicz, pełn. obow. Burmistrza miasta Wizajn w tejże gubernii; Burmistrz miasta Rychwała w gub. Warszawskiej Antoni Kłosowicz, pełn. obow. Burmistrza miasta Rzgowa w tejże gubernii; Kassyer miasta Połańca w gub. Radomskiej Józef Skałecki, pełn. obow. Burmistrza m. Sieciechowa w tejże gubernii; Applikant Kommisyi Rząd. Spraw Wewn. i Duchownych Mikołaj Duczyński, pełn. obow. Burmistrza m. Żarek w gub. Radomskiej; Zastępca Burmistrza m. Żychlina w gub. Warszawskiej Stanisław Tański, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta; Kancellista Magistratu m. Radzymina w gub. Warsz. Teofil Miłkowski, pełn. obow. Burmistrza tegoż miasta; Sekretarz Magistratu m. Oleśnicy w gub. Radomskiej, Floryan Pardej, pełn. obow. Burmistrza m. Nieszawy w gub. Warszawskiej, Franciszek Potocki, pełn. obow. Burmistrza m. Raciążka w tejże gubernii.

Przeniesieni, dla dobra służby: Inspektor Policyi miasta Płocka Józef Jelczewski, na pełn. obow. Inspektora Policyi miasta Suwałki; Inspektor Policyi m. Suwałk Wincenty Janczykowski, na pełn. obow. Inspektora Policyi m. Płocka; Tłómacz w biurze Naczelnika pow. Olkuskiego Józef Sapal-

ski, na pełn. obow. Tłómacza w biurze Naczelnika pow. Kieleckego; Burmistrz m. Łęczny w gub. Lubelskiej August Marenicz, na pełn. obow. Burmistrza m. Lubartowa w tejże gubernii.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciel dóbr hrabia Józef Gurowski, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Kaliskiego; Kassyer m. Stopnicy Felix Guliński, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych pow. Stopnickiego; Właściciele dóbr: hrabia Antoni Grabowski, Karol Górski, Henryk Bielicki, i Dzierżawcy dóbr: Antoni Hauszyld i Ludwik Małkowski, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych pow. Powickiego; Właściciel dóbr August Hackebeil, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakład. Dobrocz. pow. Rawskiego; Radzca Honor. Marceli Jarnuszkiewicz i Teofil Wołowski, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala św. Karola Nowej Alexandryi; Rejent Okręgu Opatowskiego Floryan Gano, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakład. Dobrocz. pow. Opatowskiego; Właściciel dóbr Henryk Byszewski, Prezydującym w Radzie Opiek. Zakład. Dobrocz. pow. Sieradzkiego; Rachmistrz pow. Sieradzkiego Klemens Borowicz, i Urzędnik miejscowego Sądu pokoju Józef Sałacki, Członkami Rady Opiekuńczej Zakład. Dobroczynnych tegoż powiatu; Sędzia pokoju Adam Roztworowski, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Alumnatu Tykocińskiego; Dziedzic dóbr Ludwik Walchnowski, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakład. Dobroczynnych pow. Stopnickiego; Właściciel dóbr Leonard Roszkowski, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych pow. Bialskiego; Obrońca Sądu pokoju Okręgu Dąbrowskiego Alexander Szymański, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakład. Dobroczynnych pow. Augustowskiego; Naczelny Kontroler w Komm. Rząd. Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Radzca Kolleg. Maurycy Pętkowski, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie; Właściciele dóbr: August Mieroszewski, Kazimierz Wielowiejski i Pomocnik Naczelnika pow. Wincenty Januszkiewicz, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych tegoż powiatu; Obywatel Stanisław Popławski, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Bialskiego.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Sprawujący z delegacyi obowiązki Assesora Sądu Policyi Poprawczej powiatu Warszawskiego Wydziału 2-go, Sekretarz Gubernialny Ferdynand Wajcht, pełniącym obow. tegoż Urzędu, ze starszeństwem od 9 (21) Kwietnia 1855 roku; Pisarz Sądu Poprawczego powiatu Warsz. Wydz. 1-go Józef Łokcikowski, pełniącym obowiązki Assesora tegoż Sądu Wydziału 2-go; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Opatowskiego Franciszek Betlej, pełn. obow. Pisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału 1-go w Warszawie; Kancellista Sądu pokoju Okręgu Kaliskiego Ludwik Poplewski, pełniącym obow. Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Opatowskiego, i Kancellista Sądu pokoju Okręgu Garwolińskiego Hipolit Majewski, pełniącym obowiązki Podpisarza tegoż Sądu pokoju.

Przeniesiony, na własne żądanie: Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Garwolińskiego Antoni Smoleński, na pełn. obow. Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Lubelskiego.

W Dyrekcyi Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, mianowany, Pomocnik Maszynisty Wacław Radliński, Maszynistą.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Do Marsylii przybyła poczta Stambulska z wiadomościami z dnia 23 Czerwca.—Aali-pasza otrzymał w swych negocyacyach z Rządem Austryackim skutek żądań Porty, mianowicie że Xięztwa nad-Dunajskie mają pozostać rozdzielone. Rozdział ten sprzeciwia się życzeniom ludności Mołdawsko-Wołoskich. — Inżenjer angielski P. Meredich czyni w tej chwili potrzebne poszukiwania ku wyprowadzeniu drogi żelaznej z Konstantynopola do Andrinopola. — P. Thouvenel, Poseł Francuzki w Stambule, otworzył składkę na rzecz ludności francuzkich, które ucierpiały od powodzi. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. Piszą do *Börsenzeitung*, że Kardynał-Arcybiskup Wiedeński uda się niebawem do Rzymu, dla wyjednania decyzyj Stolicy Apostolskiej w kwestyach, które zostały rozstrzygnięte przez konferencyą Biskupów. Narady tego zgromadzenia nie prędzej będą ogłoszone, jak po nastąpieniu tych to decyzyj.

Wiedeń, 26 Czerwca. Cesarzowa Jmć używa zawsze wybornego zdrowia; rozwiązanie N. Pani spodziewane jest w pierwszych dniach Lipca.

— Dziś było wielkie przyjęcie u Króla Jmci Greckiego. Cesarz i wszyscy Arcyxiążęta oddali mu wizytę. Jutro Król Othon pojedzie do zamku Laxenbourg, gdzie mieszka Cesarzowa Jmć w oczekiwaniu połogu.

— Około połowy Lipca Xiążę Metternich wyjedzie do swego zamku Johannisberg.

— Xiążę Paweł Esterhazy udaje się do Rossyi morzem. W Moskwie Xiążę ma dać kilka świetnych uczt i balów.

— Piszą z Wiednia, 25 Czerwca do *Nord:* «Odwiedziny Króla Greckiego mają cel polityczny.

«Odkąd związki małżeńskie połączyły Cesarza naszego z Domem Królewsko-Bawarskim, stosunki naszego Dworu z Dworem Ateńskim przybrały charakter familijnej uprzejmości, a pobyt Króla Othona w Wiedniu bardziej jeszcze ożywi i ustali te sympatye. Austrya nie omieszka zapewna stanąć pomiędzy Mocarstwami Zachodniemi i krajem, zostającym pod ich orędownictwem, dla złagodzenia pewnych cierpkości i rozróżnień, które zdają się dążyć do coraz większego zajątrzenia się.

«Kwestyą żywotną dla Grecyi w chwili obecnej, jest urządzenie następstwa Tronu. Wiadomo, że Xiążę Adalbert Bawarski wskazany jest jako Następca po swym bracie, Królu Othonie, jeżeliby ten zszedł bezpotomnie. Konstytucya Kró-

lestwa Grecyi wymaga, iżby domniemany Następca Tronu wyznawał religiję grecką; a jest największém podobieństwem, że ani Xiążę Adalbert, ani Infanta Hiszpańska, którą ma pojąć w małżeństwo, nie zgodzą się nigdy na odstąpienie od religii katolickiej. Niemasz więc innego środka do wyjścia z tej trudności, jak wyłączyć z Konstytucyi Greckiej artykuł, tyczący się religii osobistej Panującego. Rząd Austryacki, którego dążenia katolickie dowiedzione i stwierdzone zostały świeżo zawartym Konkordatem, nie odmówi zapewna swego pośrednictwa dla wyjednania u Mocarstw opiekujących się Grecyą tej modyfikacyi w Karcie Konstytucyjnej.» *(G. P.)*

Wiedeń, 28 Czerwca. Arcyxiążę Ferdynand-Maxymiljan zabawi tu około tygodnia i obchodzić będzie w gronie Rodziny Cesarskiej 24-tą rocznicę swoich urodzin.

— Dziś rano, na cześć Króla Grecyi, miał miejsce na glasisie, wielki popis wojsk garnizonu Wiedeńskiego i ściągniętych z okolic. Cesarz z kilku Arcyxiążętami na nim się znajdowali. Po jutrze Król Othon wyjeżdża do Karlsbad.

— Piszą z Wiednia do Gazety Powsz. Augsburskiej, 25 Czerwca, że Biskupi Austryaccy, tytułem wynagrodzenia za dobra duchowieństwa, skonfiskowane za Józefa II, domagają się od Rządu 200 miljonów złr. Podług innego twierdzenia, summa wymagana redukuje się do 125 miljonów złr.

— Xiążę Paweł Esterhazy czyni wielkie przygotowania do wspaniałego wystąpienia na koronacyi w Moskwie. Towarzyszy mu liczny orszak. Przeszło 20 koni najpierwszej rassy są już w drodze do Moskwy. Wartość galowych strojów Posła wynosi kilka miljonów złr. Będzie miał cztery zmiany kostiumu węgierskiego. Jeden osuty bryliantami, drugi smaragdami, trzeci hyacyntami, czwarty perłami. Większa część rodowego skarbcu Esterhazych użyta została na te kostiumy. Guziki węgierskiego dolmana, wyszytego złotem i drogiemi kamieniami, są z brylantów najpiękniejszej wody; spinka na kapeluszu ceniona 300,000 zł. r. czaprak, pokryty złotem, drogiemi kamieniami i perłami, ceniony jest na bardzo wielką summę. *(P. P.)*

WIRTEMBERG. Piszą ze Stuttgardt, 28 Czerwca do gazety Niemieckiej Frankfurtskiej, że mimo niesprzyjający stan powietrza, kuracya N. Cesarzowej Rossyjskiej w Wildbad bardzo skutecznie postępuje i stan zdrowia Jej C. Mości znacznie się polepszył. Radzca Stanu Doktor Ludwig, pierwszy Lekarz Króla Wirtembergskiego, który ze Stuttgardt kieruje kuracyą N. Pani, sam się o tém przekonał czasu ostatnich swoich nawiedzin. Jej C. K. Wysokość Xiężna Następczyni Wirtembergska i Jej Małżonek znajdują się nieodstępnie przy Cesarzowej i pozostaną aż do końca kuracyi.

Podług innej korrespondencyi w tymże dniu 28 Czerwca Cesarzowa odbyła pierwszą swą przechadzkę pieszą. Zjazd cudzoziemców w Wildbad jest tak wielki, że niepodobna już prawie znaleźć mieszkania i najznakomitsze osoby z rodu i położenia, muszą się mieścić na drugim i trzecim piętrze w hotelach niższego rzędu. *(R. I.)*

DANIJA.

Piszą z Kopenhagi do *Nord Deutsche Zeitung* z dnia 25 Czerwca: «Przed kilku dniami Rząd nasz odebrał od Gabinetu Berlińskiego notę, wraz ze szczegółowym memoryałem, w którym Rząd Pruski oświadcza, iż niemoże dalej pozostać obojętnym widzem sposobu postępowania Rządu Duńskiego we względzie praw, zawarowanych dla Xięztw Holstein i Lauenburg, i że uznaje koniecznością zaprotestować się jak najmocniej przeciw wyboczeniom Gabinetu Ministra Scheele. Ta nota, jakkolwiek zredagowana jest w wyrazach najgrzeczniejszych i ogranicza się jedynie do żądania objaśnień na pewne punkta, niemniej jednak mocne uczyniła wrażenie na P. Scheele i jego kollegach.»

Dawniej nieco Gabinet Duński odebrał był podobnąż notę od Dworu Wiedeńskiego, ale ta nie zdawała się zwracać uwagi, i Rząd niechciał uznać Gabinetowi Austryackiemu prawa czynienia mu ostrzeżeń i dawania rad, które Danija, jako Państwo w części Niemieckie, mogłaby jedynie przyjąć od Sejmu Niemieckiego.

— Piszą w *Zeit*, że sposobem odwetu za wymagane cło za przejscie Sundu, Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił, iż każdy okręt Duński, zawijający do portu Amerykańskiego, obowiązany będzie do uskutecznienia opłaty daleko wyższej od tej, jaka dotąd była pobierana.

— Rząd Duński przedsiębierze środki ostróżności przeciw wszelkiemu powstaniu ze strony Xięztw Schleswig-Holstein, gdzie poruszenie umysłów i nieukontentowanie są bardzo wielkie. Rozpuszczenie legii anglo-niemieckiej, głównie złożonej ze szczątków armii Xięztw z roku 1848, nie jest bez niebezpieczeństwa dla Danii. Jakoż Władze Holsteinu i Lauenburgu odebrały rozkaz nie wpuszczania żołnierzy do domów, jeżeli niemają amnestyi, o którą mają starać się w Kopenhadze. Oficerowie powinni mieć pasporta swoje wizowane w Londynie przez Poselstwo Duńskie. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

Piszą z Londynu, 28 Czerwca do *Nord:* «Ogłoszony został Rozkaz dzienny Wodza naczelnego armii, Marszałka vice-hrabi Hardinge, mianujący sira Williama Fenwick Williams Kars'kiego, Komendantem garnizonu w Woolwich. W liście, który z tego powodu, z polecenia Naczelnego Wodza, pisze do baroneta Williams Adjutant jeneralny artyllery P. Ross, znajduje się następujący ustęp:

«Feldmarszałek lord Hardinge nie może w obecném zdarzeniu nie wyrazić powszechnego uczucia szacunku i poważenia, jakiém cała armija angielska przejęta jest dla Jenerała Murawjew, za wspaniałomyślne obejście się tego znakomitego oficera Rossyjskiego z sirem Fenwick Williams i jego garnizonem.

«Takie wyrazy, zamieszczone w Rozkazie dziennym, wydanym do całej armii Brytańskiej, są najpiękniejszą pochwałą, jaką oddać można oficerowi, nadewszystko, kiedy ta pochwała pochodzi od tych, z któremi ten oficer walczył i których zwyciężył. Spodziewają się tu wszyscy widzieć kiedykolwiek

Jenerała Murawjewa w Anglii; może on być pewnym, że będzie przyjęty z zapałem.»

— Z powodu zdarzenia na pokojach Królowej, w *Times* czytamy co następuje: «Kiedyż nakoniec amerykanie nauczą się dobrego obejścia się w towarzystwie? Kto nauczy naszych zaatlantyckich kuzynów prawideł grzecznego i przyzwoitego zachowania się? Oto w tych dniach, jeden z nich, w brew etykiecie, już i bez tego znacznie dla jego spółziomków zmodyfikowanej, umyślił wystąpić ze swą republikantską osobą, przed Królową, na uroczystem przyjęciu, w surducie, czarnej chustce, kanarkowej kamizelce. Rzecz przez się trywialna, ale nie można było nie widzieć w tém celu. Ten jegomość chciał się popisać, że zmusił Królowę do ustąpienia na rzecz jego, z przyjętych u Dworu zwyczajów. Miał dokonać tego bohaterskiego czynu narodowości pod ochroną Pana Dallas, który, jak skoro się do niego odwołano, wziął stronę swego ziomka i wraz z nim opuścił pokoje.

«Szczęśliwa droga! koniec końców, nie wątpimy że nieukontentowanie Pana Dallas, nie zmusi Królowej do zamknięcia swych pokojów. Nie widzimy nawet potrzeby wykazywać niedorzeczność pretensyj narodu, który, z nieporównaną drażliwością we wszystkiem co go dotyka, łączy największą wzgardę ku wszelkim przyzwoitościom względem drugich.

«Królowa Angielska mówi swoim poddanym i cudzoziemcom, którzy przychodzą odwiedzać Ją w Jej pałacu: «Miło mi jest oglądać was we wszystkich uroczystych zdarzeniach; ilekroć przyjdziecie, zastaniecie mię ustrojoną dla uczciwego was powitania; ale bądźcież równie grzeczni i przychodźcie do mnie niemniej strojno.» N. Pani mówi to swoim gościom, co każda lady, gospodyni domu, mówi swoim znajomym w podobnej okoliczności: «dziś u mnie zbiera się towarzystwo w balowym kostiumie,» dając przez to do zrozumienia, że ci, co się niechcą podobnie ubrać, mogą pozostać za drzwiami.

«Cożbyśmy powiedzieli o człowieku prywatnym, który, zaproszony na obiad, gdzie wszyscy przyjeżdżają we fraku, przybył w ubiorze myśliwskim, albo w pledzie szkockiego owczarza? Podług wszelkiego podobieństwa, ten, coby się dopuścił podobnej excentryczności w zamku prywatnego dżentlemena, nie zdołałby dójść dalej jak do przedpokoju, burgrabia niechybnieby ukazał mu drzwi do wyjścia.

«Tak właśnie postąpił sobie, i bardzo słusznie, Mistrz Obrzędów Dworu Królowej z tym amerykaninem o czarnej chustce i żółtej kamizelce; ten ostatni wiedział dobrze jaki jest przy Dworze zwyczaj; ale nie chciał oddać Królowej i Jej gościom grzeczności, należnej od każdego dobrze wychowanego człowieka.

«Prawdziwie nasi Kuzyni Amerykańscy powinniby na pamięć wyuczyć się starego przysłowia: «Bądź w Rzymie, jak w Rzymie» — i jakkolwiek u siebie mogą żyć w pełném użyciu całej swej swobody i nawet swawoli, ubierać się lub rozbierać jak im się podoba, powinni, zwiedzając nasz kraj, ukrywać swoje republikantskie przesady pod ubiorem przyzwoitym we wszelkich przyjęciach urzędowych, albo wyrzec się największej roskoszy, jakiej mogą użyć oczy prawego republikanina, roskoszy oglądania Królowej, siedzącej na tronie.»

Dla uzupełnienia tej próbki obyczajności Amerykańskiej, śpieszymy dodać co następuje: Donieśliśmy niedawno o zbiciu *kijem*, przez pułkownika Brooks, deputowanego z Karoliny południowej, jednego z Senatorów, w samymże lokalu Senatu. Teraz pokazuje się, że ten czyn bohaterski, zjednał największą sławę Panu Brooks we wszystkich Stanach południowych, gdzie się praktykuje niewolnictwo murzynów, w którego obronie ten deputowany tak walecznie wystąpił. W Charlestown zebrano składkę, dla kupienia laski nader ozdobnej i kosztownej z napisem na gałce wyrzniętym: «Bij go jeszcze.» Na jednym meetingu w Karolinie południowej uchwalono postanowienie następujące: «Jeżeli fanatycy Stanów północnych nie przestaną mieszać się w nasze sprawy domowe, uznajemy za rzecz stosowną i potrzebną, iżby reprezentanci Stanów południowej odpowiadali im pałką z gutta-perczy.» Inne podobne uchwały zapadły na różnych meetingach tejże strefy Stanów Zjednoczonych, a wszystkie z gorącemi podziękowaniami pułkownikowi Brooks. (*)

— Czytamy w *Times:* «Proszeni jesteśmy o podanie do powszechnej wiadomości, że osoba, której zostało odmówione wejście na pokoje Królowej Jmci na ostatniém przyjęciu, jest Professorem Akademii wojskowej w West-Point. Miał on na sobie kostium służbowy swojej posady, to jest suknią granatową z guzikami Wydziału Inżenjeryi, pantalony granatowe kamizelkę białą, chustkę na szyi czarną i kapelusz okrągły. Mistrz Obrzędów uczynił mu uwagę, że w takiém ubraniu, bez szpady i kapelusza składanego (claque), nie może się znaleźć w obec Królowej.

«P. Dallas, Poseł, po daremném przełożeniu Mistrzowi Obrzędów, że kostium tego dżentelmena jest właściwie mundurem, gdy nie zdołał przemodz oporu, grzecznego wprawdzie, ale nieugiętego, niechciał zostawić ziomka swego w tém przykrém położeniu i wraz z nim oddalił się.»

— Piszą z New-York, 11 Czerwca, z powodu obioru P. Buchanan na kandydata do Prezydencyi Stanów od stronnictwa demokratycznego: «Okrzyknięcie jednomyślne P. Buchanan przyjęte było z większą radością przez narod, niż przez prassę peryodyczną, która wszakże uchodzi za zwierciadło, wiernie odbijające wszelkie odcienie opinii publicznej. Ta anomalija nie jest rzeczywistą, pochodzi zaś ztąd, że gazety lubią burzę, a naród woli ciszę.

«Ze swym cudownym rozsądkiem massy zgadują w Panu Buchanan obrońcę Konstytucyi, takiej, jaką nam w puściznie ojcowie przekazali, przeciwnika wszelkiego rozdziału, mogącego narazić spokojność Związku. Z nim nie ma się czego obawiać dążeń do rozpadnienia się Stanów na części. P. Buchanan, jak i każdy człowiek z sercem, wolałby zapewne, żeby kraj najswobodniejszy w świecie, nie miał na sw...

(*) Są potém osoby, które się unoszą nad cywilizacyą Stanów Zjednoczonych. *(Red.)*

ziemi niewolników, ale wie on że na tém polega jedność Związku, i znosi to złe konieczne, unikając większego.

«Ale jeżeli będziemy sądzili P. Buchanan ze stanowiska europejskiego, musimy zaraz na wstępie powiedzieć, że sławna doktryna Prezydenta Monroe: «Ameryka amerykanom,» ma w nim daleko gorliwszego zwolennika niż jest nim P. Pierce. Znana konferencya, odbyta w Ostendzie, której protokół podpisał P. Buchanan, otwiera szerzeniu się Stanów rozleglejsze szranki niż uznanie Rządu Walker'a; gdyż na skraju tych szranek jest zdobycie i przyłączenie Kuby.

«Jest więc rzeczą nader wątpliwą, iżby, jeżeli przy objęciu przez P. Buchanan Prezesowskiego krzesła zajście z Anglią nie będzie jeszcze załatwione, nowy Prezes był skłonniejszym do zgody od teraźniejszego. Europa więc miałaby do zyskania na obiorze P. Fillmore, jedynego prawdziwie strasznego dla Pana Buchanan spółzawodnika w wielkiej walce, która się rozstrzygnie w przyszłym Listopadzie. Jest on większym miłośnikiem pokoju i mniej ma ducha zdobywczego, ale za to należy do szkoły Protekcyonistów (*), i do anti-europejskiej partyi *Nic-niewiem* (Know-nothings); taka jest strona odwrotna medalu. Wszakże, w ostatecznym wypadku, wybor P. Buchanan na Prezydenta Stanów jest rzeczą prawie pewną i dyplomacya europejska, powinnaby zawczasu na to się przygotować.»

— *Times*, uznając jak dalece niemiłym jest wypadek z P. Crampton, chciałby o nim zapomnieć, żeby się pilniej zająć kwestyą Ameryki środkowej, która jest prawdziwym węzłem zwikłania naszego ze Stanami Zjednoczonemi. *Times* upomina Rząd, iżby starał się co najprędzej zajście to załatwić, korzystając ze wstępnego kroku, uczynionego przez P. Marcy i z przystania Gabinetu Washingtonskiego na propozycyą polubownej rozprawy. Gazeta nie ukrywa ani swej troskliwości o jak najrychlejsze ukończenie tej wielkiej sprawy, ani pobudek tego życzenia. Obiór prawie pewny P. Buchanan wzbudza w niej obawy; ten kandydat do prezydencyi jest zdaniem jej najgorliwszym stronnikiem doktryny o powszechném władztwie Stanów. Cały jego zawod polityczny był tą dążnością nacechowany. Był Federalistą, kiedy federalizm utrzymywał jedność Amerykańską, bliską rozprzężenia, dziś, kiedy czterdzieści lat istnienia znacznie zmodyfikowały Stany Zjednoczone, kiedy tłumy emigrantów przybywają codziennie wylewając na ten kraj tysiące dążności różnorodnych, które przywożą ze swych krajów, P. Buchanan rozumie, że trzeba nowego już hasła, nowej chorągwi, dla skupienia tej rozpierzchłej massy. *Imperium*, to jest *Panowanie*, oto idea, która powinna dziś utrzymywać jedność amerykańską, targaną tylu różnostronnemi popędami, i P. Buchanan, wierny swemu celowi, zmieniając narzędzie, które ma mu służyć do jego dopięcia, przyjmuje nowy programmat, staje w szykach stronnictwa demokratów, które jedno może połączyć w jednę spojnią wszystkie różnice, sprowadzić na jeden tor i ku jednemu celowi, rozmaite dążenia, i odsunąć na drugi plan wszystkie zadania podrzędne, przynosząc je na ofiarę idei *wielkości* Stanów Zjednoczonych. Niech *czciciele negrów, fanatycy* i wszystkie inne fakcye pożerają się wzajemnie; mniejsza mu o to; on jest za jednością *bądź co bądź*. I tak, te hasła: «Ameryka dla amerykanów,» «Zwierzchnictwo konsolidowane,» «Przeznaczenie wyraźne,» są dziś narzędziami w ręku demokratów. Przystają oni na wszelkie opinije, na wszelkie odcienie opinij, byleby przedewszystkiém stawiona była jedność i wielkość Ameryki. I tak, dodaje *Times*, starajmy się ukończyć nasze interessa wprzód, nim Demokrata zasiądzie na Prezesowskiém krześle.» *(J. de S.-P.)*

(*) Stronników systematu ceł, ochraniających przemysł narodowy.

— Gazeta *Worcester Chronicle* zapewnia, że lord Ward, sławny ze swej niezmiernej fortuny, będzie się znajdował w orszaku lorda Granville, reprezentanta Anglii na koronacyi Cesarza Jmci Rossyjskiego w Moskwie.

— Dwa bogate biskupstwa kościoła anglikańskiego, mianowicie Londyńskie i Durhamskie zawakowały w tej chwili przez wyjście Biskupów do dymissyi. Do pierwszej z tych posad przywiązany jest dochód 15,000 funt. sterl. Biskup dymissyonowany pobierać będzie 6,000 funt. sterl. pensyi.

— Pułki gwardyi zwanej Coldstream Guards świeżo wróciły z Krymu do Anglii, a choć nie były w żadnej bitwie, bo już przybyły po wypadkach Wrześniowych 1855 roku, będą jednak przyjmowane niemniej uroczyście, jak przyjęci byli zuawy w Paryżu. Królowa wyjedzie konno na ich spotkanie i stanąwszy na ich czele odprowadzi je do Hyde-Park, gdzie odbędzie przegląd. Wszyscy handlujący kwiatami mają zamówione ogromne massy bukietów, które będą rzucane po drodze Królowej i jej gwardyi.

— Na posiedzeniu Izby Gmin P. Moore, który zrazu zdawało się że odstąpił od swoich nalegań na Ministrów, iżby się wytłumaczyli z obecnego stanu zajścia między Anglią i Ameryką, zapowiedział swój wniosek w tym przedmiocie z powodu, iż nowe papiery zostały Izbie złożone i chciał iżby Ministrowie wyznaczyli dzień w przyszłym tygodniu na wszczęcie rozpraw o tym przedmiocie. Lord Palmerston rzekł, iż uważa wszelkie rozprawy parlamentowe nad sprawami amerykańskiemi za szkodliwe interessowi kraju i że pozostawia sumieniu P. Moore ocenienie, azaliby nie lepiej uczynił, jeśliby wniosku swego zaniechał. Mimo to, w końcu posiedzenia P. Moore zapowiedział, że jednego z dni następujących wniosek ponowi. *(P. P.)*

Londyn, *30 Czerwca*. Dziś, w Izbie Lordów, lord Lyndhurst żądał od hrabi Clarendon złożenia korrespondencyi, wymienionej między Rządami Angielskim, Neapolitańskim i innemi Europejskiemi w kwestyi Włoskiej.

Minister Spraw Zagranicznych odpowiedział, że udzielenie tych papierów w obecnej chwili uważa za niebezpieczne, ale może zapewnić, że Rząd nie przestanie postępować nadal tą samą drogą jak dotąd we względzie spraw Włoskich. Dodał, że Francya i Austrya gotowe są do wyprowadzenia wojsk swoich z Państwa Papiezkiego, jak skoro niewielka armija narodowa zdoła się tam uorganizować.

— *Times* zawiera artykuł bardzo gwałtowny przeciw Sułtanowi i Ministrom. Oskarża tych ostatnich, a najwięcej Fuada, że nadużywają słabości umysłowej Sułtana i trwożą go próżnemi postrachami, przesadzając wieści o nieukontentowaniu ludu, zachęcają rozruchy, a wszystko to, żeby wystawić, że pozostanie wojsk francuzkich w Turcyi jest rzeczą niezbędną. *Times* kończy przepowiadając bliski upadek Rządu, który maluje w najsmutniejszych barwach; daje oraz do zrozumienia, że Anglija więcej od Francyi skorzysta z tego upadku.

— 28 Czerwca, z powodu 19-ej rocznicy wstąpienia na tron Królowej Wiktoryi, dawały się słyszeć dzwony po wszystkich kościołach stolicy i flagi Królewskie były wywieszone na wieży Londyńskiej, hotelu Poczt, na Parlamencie, Admiralicyi i hotelu Inwalidów w Greenwich.

— 28 Czerwca w Sobotę Członkowie klubu połączonej służby armii i marynarki dawali nader wspaniałą ucztę dla jenerała sira Fenwick Williams Kars'kiego. Podczas obiadu spełnione były toasty na cześć Cesarza Jmci Wszech Rossyj i jenerała Murawjew.

— Rządy Angielski i Francuzki postanowili przedsięwziąć najenergiczniejsze środki w Atenach. Admirał francuzki wyjechał z Paryża opatrzony w bardzo rozciągłe instrukcye, na mocy których będzie mógł użyć całej siły zbrojnej do niezwłocznego zajęcia okręgów trapionych bandami rozbojników, a w których władze greckie ze swemi środkami, nic poradzić nie zdołały. Wydano też rozkazy względem pomnożenia liczby wojsk sprzymierzonych.

— *Morning Post* donosi, że niebawem wyjdzie na świat spowiedź zupełna, uczyniona przez Williama Palmer przed kapelanem więzienia Staffordskiego; przestępca przyznaje się w niej do otrucia nietylko Cook'a, ale swojej żony i brata.

— Dowiadujemy się że pułkownik Fremont, kandydat prowadzony przez partyą republikanów Amerykańskich do Prezydencyi Stanów Zjednoczonych, zrzekł się swej kandydatury. *(G. P.)*

Londyn, 1 Lipca. (Tel.) Przeszłej nocy w Izbie Gmin P. Moore rozwijał swój wniosek naganiający Ministrów z powodu werbunków w Ameryce. Wniesiono następnie, iżby rozprawy były odroczone, ale Ministrowie temu się oparli i gdy wzięto na głosy, odnieśli większość 220 głosów przeciw 110. Lord Palmerston nie nalegał wszakże iżby natychmiast przystąpić do rozpraw; te będą wyznaczone na jeden z dni następujących; większość otrzymana w tym razie przez Ministrów nie pozwala wątpić o odrzuceniu samego wniosku.

— *Morning Post* i *Times* z daty dzisiejszej oświadczają się za wdaniem się Mocarstw Zachodnich w Neapolu.

— Z Dover donoszą przez telegraf, że Krol Belgów jest tam dziś spodziewany.

Giełda Londyńska. Dochody Państwa pomnożyły się w ubiegłym kwartale o 422,052 funt. sterl. Konsolidy 95¼ — Rossyjskie 5 procentowe 110 — 4½ procentowe 98 (po odtr. dywidendy.)

Londyn, 2 Lipca. (Telegraf.) Dzisiejszej nocy ponowione zostały rozprawy w Izbie Niższej nad wnioskiem P. Moore, zawierającym naganę Ministrów z powodu werbowania w Stanach Zjednoczonych żołnierzy podczas ostatniej wojny. W rozprawach tych dali się słyszeć PP. Milner Gibson, Gladstone, lord Palmerston i inni znakomici mowcy. W głosowaniu, za wnioskiem oświadczyło się 80, przeciw wnioskowi 274 głosów. Ministrowie mieli przeto za sobą większość 194 głosów.

— Na Giełdzie 2 Lipca: Konsolidy 95⅜ — Rossyjskie 5 procentowe 110 — 4½ procentowe 98. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

Monitor z dnia 28 Czerwca donosi, że J. K. Wysokość Xiążę Regent Badeński odjechał dziś do swego Państwa, przeprowadzany aż do granicy przez Jenerał-adjutanta Cesarskiego P. Lespinasse i Szembelana, Margrabię de Gricourt.

— W Monitorze też, czytamy: «J. C. Wysokość Xiążę Napoleon przybył do Inverness w Szkocyi 24 Czerwca, przebiegłszy wielką część kraju Górzystego (highlands.) 21 b. m. opuścił Edinburg, a 22 Peterhead, gdzie się zatrzymał. Xiążę zwiedził Aberdeen, dolinę Dee i Balmoral, gdzie Królowa Wiktorya buduje zamek. Tegoż, 24, Xiążę miał z Inverness udać się do Cromaty, gdzie oczekuje yacht *«la Reine Hortense.»* 25 Czerwca J. C. Wysokość miał odpłynąć do Islandyi, gdzie przybędzie przed końcem miesiąca. Xiążę i Jego orszak używają dobrego zdrowia.

— P. Karol Baudin udaje się w tych dniach do Petersburga w charakterze Sprawującego interessa; towarzyszą mu dwaj urzędnicy Poselscy.

— Dziś (28) rozdane zostało Członkom Izby Prawodawczej zdanie sprawy Kommisyi roztrząsającej projekt prawa o rozdawnictwie pensyj dygnitarzom i ich wdowom przez Cesarza. Pomimo ustępstw wprowadzonych ze strony Rządu ku zmodyfikowaniu pierwotnego projektu, Kommisya nie zgadza się na to, iżby prawo wyznaczania tych pensyj pozostawione było samemu Cesarzowi. Taki opór Kommisyi wielkie sprawił wrażenie. Sprawozdawcą jest P. Legrand.

— Xiążę de Joinville przesłał Hrabi Paryża, synowcowi swemu, list, przypominając mu, z powodu rodzaju Manifestu który zaniosł, że jest jeszcze bardzo młodym i że powinien poczynać sobie z wielką ostrożnością i skromnością.

Paryż, 1 Lipca. Czytamy w Monitorze z dnia 30 Czerwca: «Dziś Cesarz odbył przegląd 3 pułku Grenadyerów, 3 i 4 pułków woltyżerów Gwardyi Cesarskiej.

«Te trzy pułki sformowane były w Krymie z wyborowych żołnierzy wszystkich pułków pieszych armii Wschodniej. Zaledwo przybyli do Francyi i każdy żołnierz był w mundurze swego pułku; tym sposobem cała armija Wschodnia była reprezentowana na tym przeglądzie. Artyllerya Gwardyi przysłała na popis dwie baterye konne, świeżo też powrócone z Krymu; działa były zaprzężone temi samemi końmi, któremi manewrowały w bitwie nad Czornaja.

«Cesarz po odbytym przeglądzie stanął w środku wojsk

i rozdawał ordery i medale oficerom, podoficerom i żołnierzom, których wywoływał pokolei Minister Wojny.

«Cesarzowa Jmć była też obecną.

«Cesarstwo Oboje witani byli od wojsk z niewymownym zapałem.»

— Izba Prawodawcza przyjęła projekt prawa o towarzystwach akcyowych 221 głosem przeciw 12.

— Cesarz wyjechał dziś rano do Plombières, gdzie stanie jutro; nocować będzie w Nancy. Dziś też opuszcza Paryż Kardynał Patrizzi. Ministrowie prawie wszyscy rozjeżdżają się do wód; jedni do Ems, drudzy do Hombourg i t. p. Zawsze utrzymuje się pogłoska o zjechaniu się Cesarza Francuzów z Cesarzem Austryackim. Nikt tylko nie wie z pewnością miejsca, gdzie się Monarchowie spotkają. Wymieniają zamek Arenenberg, Mannheim, lub Bregenz nad jeziorem Konstancyeńskim.

— Podług korrespondencyj gazety Belgijskiej, Legat Papiezki był przyjęty 29 Czerwca w St.-Cloud przez Cesarza, który sam przywdział Jego Eminencyi order Legii honorowej wielkiego krzyża, i nadto krzyż bryliantowy. Kardynał zwiedzał celniejsze klasztory Paryża, między innemi klasztor Serca Jezusowego (Sacré Coeur), gdzie Cesarzowa czas jakiś brała wychowanie. Wczora Mons. Patrizzi był w St.-Sulpice, a dziś (29) w Madeleine.

— Faktem dowodzącym rozgłosu, jaki miała ostatnia wojna wschodnia, jest, że Cesarz Birmanów, (którego Państwo jest jednem z najznaczniejszych w Indyach za-Gangesowych i który ma Ministrem wojny francuza, byłego oficera gwardyi Królewskiej hrabię d'Orgogni), mianował kawalerami orderu *Parasola jedwabnego ze złotem*, bardzo na Wschodzie poważanego, Marszałków Canrobert, Pelissier, Bosquet, Jenerałów Angielskich Simpsona i Codringtona, i Jenerała Rossyjskiego Todtlebena. Dotąd siedmiu tylko cudzoziemców miało ten order; między innemi były Wielkorządzca Indyj, lord Bentinck.

— 29 Czerwca przybyły do Paryża paki z mnóstwem exemplarzy protestacyi synów Ludwika Filippa przeciw projektowi uposażenia córek Domu Orleańskiego. Protestacya adressowana jest do Izby Prawodawczej. Akt ten sprawia wielkie wrażenie.

— Na Giełdzie 30 Czerwca: 4½ procent. 93 fr. 50 centimów — 3 procent. 71 fr. 40 centimów.

Paryż, 2 Lipca. Monitor donosi, że P. Fould, Minister Stanu, wyznaczony jest do zastępowania tymczasowo Ministra Skarbu, Marszałek Vaillant, Ministra Oświecenia i Wyznań, podczas nieobecności PP. Magne i Fortoul.

— Projekt prawa o pensyach dla córek Ludwika Filippa przyjęty został przez Izbę Prawodawczą bez rozpraw.

Paryż, 3 Lipca. (Telegraf.) Wczora sessya Izby Prawodawczej została zamknięta. Projekt prawa o zmianach w Taryfie odłożono do przyszłej sessyi; projekt prawa o pensyach dygnitarzy i wyższych urzędników, oraz ich wdów i sierot przyjęty 185 głosami przeciw 36.

— Na Giełdzie 2 Lipca 4½ proc. 93 fr. 50 centimów — 3 proc. 72 fr. 10 centimów. *(J. de S.-P.)*

HISZPANIJA.

Piszą z Madrytu, 26 Czerwca: Wczora Rada Ministrów zebrała się poraz pierwszy od czasu wypadków, zaszłych w Valladolid i innych punktach Starej Kastylii. Dziś *Gazeta urzędowa* umieściła Dekret Królewski, rozkazujący Ministrowi Spraw Wewnętrznych P. Patricio de Escosura udać się do prowincyj Starej Kastylii, dla reprezentowania tam Rządu i przedsiębrania wszelkich stosownych środków ku ustaleniu porządku i wyśledzenia związku, jaki może zachodzić między wypadkami podobnemi, zdarzonemi po rozmaitych miejscowościach. P. Escosura wyjechał już dzisiaj.

— 20 Czerwca w Palma, stolicy wysp Balearskich, zaszły niejakie poruszenia, zawsze pod pretextem drożyzny chleba. Milicya narodowa poskromiła natychmiast te nieporządki. *(G. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOSCI.

WSCHÓD. Gazety *Nord* i *Nowa Pruska* zaprzeczają i pozwalają nawet sobie żartów nad temi co uwierzyli wiadomości, jakoby w Wiedniu, między Wielkim Wezyrem i P. Buol, stanęła ostateczna uchwała, że Xięztwa nad-Dunajskie nie będą połączone. *Nord* i *Nowa Pruska* czynią uwagę, że przedewszystkiem Konferencya Paryska zastrzegła, iż będzie zwrócony wzgląd w tym przedmiocie na życzenia samych ludności, a wiadomo, że to zlanie się jest mocno pożądane tak w Mołdawii, jak i w Wałachii.

— Powstanie w Mece rozszerzyło się i na Yemen. Gubernator tameczny uciekł do Mekki.

— Reszid-pasza przybył do Alexandryi

Podgorica (w Albanii), *25 Czerwca.* W gazecie Agramskiej piszą, że tydzień temu meczet turecki w nocy wysadzony prochem na powietrze. Winnych nie odszukano. Turcy obwiniają o ten czyn chrześcian, którzy jakoby podkupili albańczyków dla zemszczenia się za zburzenie kościoła św. Jerzego. W skutek tego starszyzny gminy chrześciańskiej zostali uwięzieni i odesłani do Skutari. *(P. P.)*

WIEDEN. Korrespondent Wiedeński gazety *Börsenhalle* donosi, pod dniem 30 Czerwca, że Minister Spraw Zagranicznych Francyi, hrabia Walewski, spodziewany jest do Wiednia w tym jeszcze tygodniu i że przypisują jego tu przybycie oczekiwanemu zjazdowi dwóch Monarchów, tudzież negocyacyom, tyczącym się Grecyi.

PRUSSY. Małe miasteczko Marienbad, z powodu pobytu w niem Króla Jmci Pruskiego, będzie miało w swych murach najświetniejsze towarzystwo. Zapewniają że Król Jmć odbierze tam odwiedziny od Cesarza Jmci Austryackiego.

— 2 Lipca J. C. Wysokość Xiążę Piotr Oldenburgski, przybył z Petersburga do Berlina.

DANIJA. Odpowiedź Gabinetu Duńskiego na noty doń przesłane przez Gabinety Wiedeński i Berliński, (patrz wyżej i № poprzedz.) nie długo kazała czekać na siebie.

Dziennik Praw ogłasza prawo, upoważniające Rząd do wyprzedania dóbr skarbowych, należących do Xięztw Niemieckich, uchwalone przez Duńską większość na Sejmie ogólnym. Dekretem Królewskim z dnia 30 Czerwca wyszczególnione i urządzone zostają rozmaite prywatne kwestye, tyczące się Xięztwa Holstein. Tenże Dekret rozstrzyga, że kwestya Dóbr Rządowych należy do spraw ogólnych Monarchii.

Jest to wyzwanie rzucone wielkim Mocarstwom Niemieckim; należy wnosić że Austrya i Prussy, po uczynionym pierwszym kroku, nie zaprzestaną na tej jałowej manifestacyi.

LONDYN. W *Morning Post* czytamy: «Król Jmć Belgów przybył 1 Lipca do pałacu Buchingham, dla odwiedzenia Królowej Jmci. Królowi towarzyszą Hrabia Flandryi i Xiężniczka Szarlotta. W Dover J. K. Mość był spotkany przez lorda Camoys, Adjutanta Królowej, i Pułkownika Seymour, Deżurnego Koniuszego Xięcia Alberta. Na stacyi Londyńskiej powitał Króla Xiążę Albert i cztery galowe powozy Dworskie odwiozły Króla i Jego orszak do pałacu Buckingham.

Królowa Jmć zeszła ze schodów wielkiego wejścia, z Xięciem Walii, Xiężniczką-Królewną i Xiężniczką Alix, dla przyjęcia N. Gościa i JJ. KK. Wysokości.

— W *Morning Advertiser* piszą: «Mamy przyjemność donieść, że negocyacye między Angliją i Stanami Zjednoczonemi ponownie zostały wszczęte w przeszły Poniedziałek w celu złatwienia trudności, na nieszczęście zachodzących między dwoma krajami. Możemy dodać, że układy są na najlepszej drodze ku przyjacielskiemu porozumieniu się.»

PARYŻ. Odebrano z Nancy depeszę z dnia 1 Lipca, o godz. 9 wieczorem, donoszącą o przybyciu tam Cesarza, w drodze do wód Plombières. Pomimo to, iż żadne przyjęcie urzędowe nie miało mieć miejsca, wszystkie domy ustroiły się w bandery i wszędzie po drodze stanęły łuki tryumfalne. Cesarz był powitany okrzykami entuzyazmu.

— Dekretem Cesarskim z dnia 1 Lipca, P. Baroche, Prezydent Rady Stanu, wyznaczony został na zastępcę Ministra Spraw Zagranicznych hrabi Walewskiego, na czas jego nieobecności.

— Xiężna Parmy przysłała 15,000, a Król Belgów 20,000 franków do składki na rzecz ludności która ucierpiała od powodzi. Składki na ten przedmiot wynoszą po 1 Lipca, summę 3,323,122 franków. *(J. de S.-P.)*

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Do 1 Oddziału 5 Depart. weszła, przysłana od Witebskiego Cywilnego Gubernatora, 4 Czerwca sprawa:

O zapisanie podczas popisu przez hrabię Kazimierza *Platera*, cudzych włościan za swoich poddanych.

—

Kancellarya 2 Oddziału 3 Depart. wzywa strony do odczytania, w terminie ustanowionym 2573 art. Tomu X Układu Praw, zapiski w sprawie:

przysłanej z Kijowskiej Izby Sądu Cywilnego, o niewłaściwe zapisanie przez obyw. *Kazimirskiego*, za swego poddanego, nieprawnie urodzonego Jana *Rudnika*, oddanego do Milicyi. *(Ogł. Senatu 25 Czerwca 1856.)*

Spis osób, które zaprenumerowały na drugie Półrocze Tygodnika i ofiarowały na Cmentarz Katolicki w Petersburgu.

12.) Obywatelka Nepomucena Puchalska; — 13.) Obyw. Władysław Kuryłowicz; — 14.) Obyw. Dominik Zawistowski; — 15.) Deputat Ignacy Bagieński; — 16.) Obyw. Gruszecki; — 17.) Obywatelka Alexandra Merchelewicz; — 18.) Radzca Honor. Maciej Gintyłło; — 19.) Assesor Kolleg. Kassyer pow. Bracławskiego Adam Wandałowicz, (nadto, na Cmentarz kat. r. sr. 7.) — 20.) Obyw. Józef Zakaszewski; — 21.) P. Wiktor Rudnicki; — 22.) Obyw. Jan Sierakowski, (nadto na Cmentarz 10 rub. sr.) — 23.) Proboszcz Leluński, X. Starewicz, r. sr. 3; — 24.) Obyw. Assesor Kolleg. Jan Moraczewski; — 25.) Hrabia Włodzimierz Tarnowski; — 26.) Obyw. Rotmistrz Niedziałkowski; — 27.) Rejestrator Kolleg. Szymański, r. sr. 1; — 28.) Rejestrator Kolleg. Gracyan Ostrowiecki, r. sr. 1; — 29.) Rejestrator Kolleg. Winc. Wasilewski, r. sr. 1.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

S.-Petersburg, 26 Czerwca.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	$38\frac{1}{16}$, $\frac{1}{4}$ pens.
Amsterdam.	— — —	188, 189 cens.
Hamburg.	— — —	$34\frac{1}{16}$, $\frac{1}{4}$ szel.
Paryż.	— — —	401, 404 cent.

OD REDAKCYI.

Od Lipca zaczyna się drugie półrocze Tygodnika. PP. Prenumeratorowie półroczni, życzący odnowić abonament, proszeni są o wczesne zgłoszenie się.

—

Z niniejszym numerem kończy się pierwsze półrocze 1856 roku i części LIII. Pierwszy numer drugiego półrocza wyjdzie od dziś za tydzień, 6 (18) Lipca.

KONIEC CZĘŚCI LIII.

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 28 Іюня 1856 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.